

Sygn. akt XII Ga 277/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Grodziński

Sędziowie: SSO Grażyna Tarkowska (spr.)

SSO Ewa Górniak

Protokolant: stażysta Robert Cisek

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2013 roku, w Gdańsku,

na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko J. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku z dnia 07 listopada 2012 roku,

sygnatura akt IV GC 133/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że oddala powództwo,

b) w punkcie II (drugim) w ten sposób, że kosztami procesu obciąża powoda,

c) w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od powoda J. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku kwotę 492,00 zł (czterysta dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem reszty należnej opłaty sądowej, która nie została uiszczona,

II. zasądza od powoda J. G. na rzecz pozwanego J. P. kwotę

657,00 zł (sześćset pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu opłaty sądowej

od apelacji.

**Sygn. akt XII Ga 277/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 07 listopada 2012 roku w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego J. P. na rzecz powódki J. G. kwotę 13.131,71 złotych z ustawowymi odsetkami od kwot: 8.741,05 złotych od dnia 14 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty, kwoty 2.113,65 złotych od dnia 22 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty, kwoty 2.277,01 złotych

od dnia 29 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty, w punkcie drugim zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 165,00 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 2.400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w punkcie trzecim nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ kwotę 492,00 złotych tytułem nie uiszczonych części kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego.

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą Biuro Handlowe (...) z siedzibą w T. powódka zawarła z pozwanym prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) z siedzibą w G. umowę sprzedaży materiałów budowlanych. Z tytułu sprzedaży wystawiła faktury VAT: nr (...) z dnia 13 grudnia 2007 roku na kwotę 12.098,59 złotych brutto z terminem płatności na dzień 12 stycznia 2008 roku, nr (...) / 212 / 07 / 01 z dnia 21 grudnia 2007 roku na kwotę 2.113,65 zł brutto z terminem płatności na dzień 20 stycznia 2008 roku, nr (...) / 240 / 07 / 01 z dnia 28 grudnia 2007 roku na kwotę 2.277,01 złotych brutto z terminem płatności na dzień 27 stycznia 2008 roku.

Na poczet należności wynikających z ww. faktur pozwany wpłacił kwotę 3.357,54 złotych. Pismem z dnia 15 czerwca 2009 roku powódka wzywała pozwanego do spłaty zadłużenia w łącznej wysokości 13.131,71 złotych.

Pismem z dnia 09 października 2008 roku pozwany został poinformowany przez zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej al. (...) o stwierdzonych usterkach wykonanego docieplenia (włosowate spękania, odspojenia tynku) i wyznaczeniu na dzień 20 października 2008 roku wizji lokalnej celem ustalenia sposobu usunięcia usterek. Pismem z dnia 07 listopada 2008 roku zatytułowanym „zgłoszenie reklamacyjne” pozwany poinformował powódkę, iż w związku ze stwierdzonymi wadami materiałów użytych do dociepleń składa reklamację na materiały wymienione w fakturach VAT o nr (...). Pozwany oświadczył, iż jako wykonawca zabiega o stwierdzenie przyczyn wad w postaci spękań włosowatych i odspojień tynku w formie bąbli, w związku z czym wstrzymuje się z zapłatą. Po ustaleniu przyczyny zapowiedział powrót do sprawy i zapłatę za materiały wolne od wad.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty, w szczególności faktury VAT z tytułu sprzedaży, którym dał wiarę.

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie bezsporny był fakt zawarcia przez strony umowy sprzedaży w oparciu, o którą pozwany nabył od powoda szereg materiałów budowlanych wymienionych w fakturach VAT o nr (...). Zdaniem Sądu Rejonowego poza sporem pozostawało również, że na poczet należności wynikających z ww. faktur VAT w łącznej wysokości 16.489,25 złotych pozwany uregulował kwotę 3.357,54 złotych podnosząc, że sprzedane mu materiały miały wady w postaci złego składu chemicznego, wobec czego odstąpił od umowy w części i nie dokonał zapłaty za materiały wadliwe.

Sąd Rejonowy dokonując oceny roszczeń powoda oraz podniesionych przez pozwanego zarzutów podkreślił, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wobec bezspornego faktu zawarcia i wykonania umów sprzedaży potwierdzonych fakturami VAT nr (...) to zdaniem Sądu Rejonowego na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, iż skutecznie wykonał przysługujące mu uprawnienie do odstąpienia od umowy w części. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany obowiązkowi temu nie podołał.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że pozwany w niniejszej sprawie uzasadniał swoje żądanie okolicznością, iż wydany mu towar okazał się wadliwy i na tę okoliczność przytaczał fakty, wywodząc stąd swoje uprawnienie do odstąpienia od umowy i odmowy zapłaty ceny sprzedaży wobec czego Sąd Rejonowy przyjął, że pozwany ochrony swych praw poszukiwał na gruncie przepisów o rękojmi za wady fizyczne rzeczy i realizacji uprawnienia przewidzianego w art. 560 k.c. Sąd Rejonowy wywodził, że z treści przytoczonych przepisów w sposób jednoznaczny wynika, iż aby kupujący mógł skorzystać z uprawnienia do odmowy zapłaty ceny za przedmiot sprzedaży koniecznym jest odstąpienie od umowy oraz zwrot przedmiotu świadczenia.

W ocenie Sądu Rejonowego postępowanie przeprowadzone w sprawie niniejszej w oparciu o zaferowany przez strony materiał dowodowy, nie doprowadziło do ustalenia, iż pozwany (kupujący) w ciągu roku od chwili nabycia rzeczy (tj.

najpóźniej od dnia 28 grudnia 2008 roku złożył pozwanemu (sprzedawcy) oświadczenie w przedmiocie odstąpienia od umowy. Ze złożonych i nie kwestionowanych przez strony dokumentów w postaci korespondencji prowadzonej przed wszczęciem niniejszego procesu wynika bowiem jedynie, że w dniu 07 listopada 2008 roku, a więc w niespełna miesiąc po otrzymaniu pisma Wspólnoty Mieszkaniowej al. (...) w G. i kilkanaście dni po wyznaczonym przez Wspólnotę na dzień 20 października 2008 roku terminie wizji lokalnej, pozwany dokonał notyfikacji wad zakupionych u powoda materiałów budowlanych, tzn. w istocie zawiadomił powoda o zauważonych przez inwestora wadach wykonanych prac dociepleniowych w postaci włosowatych spękań i odspojień tynku.

Zdaniem Sądu Rejonowego lakoniczna treść tego pisma nie tylko nie pozwala na stwierdzenie zachowania terminu zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, o którym mowa w art. 563 k.c., ale przede wszystkim, także z uwagi na brak jakichkolwiek innych wniosków dowodowych uniemożliwia ocenę zasadności zgłoszenia i w konsekwencji podstaw do realizacji uprawnień z tytułu rękojmi. W ocenie Sądu Rejonowego gołosłowne pozostaje również zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty twierdzenie pozwanego o odstąpieniu od umowy złożonym „w rozmowie z pracownikiem powódki”.

Zdaniem Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż pozwany J. P. złożył powódce J. G. oświadczenie o odstąpieniu od umowy, odpowiadające wskazanym wyżej wymaganiom co jego treści, w szczególności by wolę swą w tym przedmiocie ujawnił w sposób dostatecznie wyraźny i jednoznaczny. Brak jest też podstaw do oceny zasadności ewentualnej realizacji uprawnień z tytułu rękojmi, tj. stwierdzenia wad, ich rodzaju i przyczyny powstania. W konsekwencji zdaniem Sądu Rejonowego żądanie powódki dotyczące zapłaty przez pozwanego ceny sprzedaży w łącznej wysokości 13.131,71złoty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności jak w treści pozwu, w oparciu o przepis art. 535 k.c. w związku z art. 481§1 i 2 k.c., zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd Rejonowy o kosztach procesu orzekł stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 k.p.c. jak również na podstawie art. 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. Nr 163 poz.1349) obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą w sprawie.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł pozwany zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisu art. 117 k.c. w związku z art. 118 k.c. w związku art. 554 k.c. poprzez nie uwzględnienie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia przy istnieniu ku temu przesłanek, co stanowiło wadliwe przyjęcie braku związku pomiędzy ustalonym przez sąd stanem faktycznym a art. 118 § 1 k.c. w związku z art. 554 k.c.

Mając powyższy zarzut na względzie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu, a zarzut ten był podnoszony przed Sądem I instancji. Roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniają się bowiem zgodnie z art.118 k.c. z upływem trzech lat. Zdaniem skarżącego skuteczne zgłoszenie zarzutu przedawnienia wyłącza zasądzenie roszczenia, a w konsekwencji egzekucję.

Skarżący podkreślił również, że zarzut przedawnienia roszczenia majątkowego może zgłosić także w postępowaniu apelacyjnym. Pozwany zaznaczył przy tym, że w jego ocenie pomiędzy datą wymagalności roszczenia, a dniem kiedy został wniesiony pozew upłynęło trzy lata i dziewięć miesięcy.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego w całości jako niezasadnej i nie zasługującej na uwzględnienie oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w toku procesu przed Sądem Rejonowym pozwany nie wniósł zarzutu przedawnienia. Pozwany jako profesjonalista, mając na uwadze art.479<sup>14</sup> §2 k.p.c., miał obowiązek zgłosić wszystkie twierdzenia w treści sprzeciwu, najdalej w odpowiedzi na pozew. W ocenie powódki nie sposób doszukać się w treści protokołu rozprawy z dnia 07 listopada 2012 roku okoliczności rzekomego złożenia

pisma z dnia 24 września 2012 roku, które i tak byłoby sprekludowane na tym etapie postępowania, a tym bardziej złożenia przez pozwanego zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Strona powodowa wskazała też, że pozwany uregulował część kwoty wynikającej z wyżej wymienionych faktur, co można potraktować jako uznanie roszczenia z art. 123 §1 pkt 2 k.c., co powoduje przerwanie biegu przedawnienia i rodzi skutki działające na niekorzyść pozwanego. Nadto powódka wskazała, że w tej sprawie w ewidentny sposób ma zastosowanie art. 5 k.c.. W tym uzasadnione staje się uwzględnienie powództwa choćby w oparciu o zasady współżycia społecznego. Strona powodowa z ostrożności procesowej wskazała, że sytuacja zaistniała w tej sprawie jest klasycznym przykładem naruszenia prawa w trybie art. 5 k.c. bowiem stosowane przez pozwanego metody uchylecia się od zapłaty za materiał są przykładem tzw. „uśpienia czujności wierzyciela”. W ocenie powódki w tej sytuacji zgodnie z wyrokiem SN z dnia 27 czerwca 2001 r., CKN 604/00 sąd wyjątkowo może nie uwzględnić zarzutu przedawnienia roszczenia- także wynikającego ze stosunku pomiędzy przedsiębiorcami- jeżeli jego podniesienie przez pozwanego jest nadużyciem prawa. Nadto zdaniem strony powodowej pozwany potwierdził istnienie ustnej umowy pomiędzy stronami w zakresie zapłaty za zakupiony materiał wolny od wad, co można uznać za niewłaściwe uznanie długu.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 30 kwietnia 2013 roku podtrzymał swoje stanowisko zawarte w apelacji.

Powódka w piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 2013 roku podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w odpowiedzi na apelację.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 24 maja 2013 roku ponownie podtrzymał swoje stanowisko zawarte w apelacji.

### ***Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.***

Apelacja pozwanego jest zasadna.

Sąd Okręgowy aprobuje dokonane przez Sąd I instancji ustalenia, uznając je za własne, a także zgadza się z przeprowadzoną przez ten Sąd oceną dowodów w zakresie umów sprzedaży wynikających z objętych żądaniem pozwu (opisanych wyżej) faktur i braku dowodów co do realizacji przez pozwanego uprawnień wynikających z rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Jednak Sąd Rejonowy niezasadnie nie uwzględnił zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego w toku procesu, co wymagało uzupełnienia ustaleń stanu faktycznego i spowodowało zmianę podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy ustalił, że w rozpoznawanej sprawie pozwany w piśmie procesowym z dnia 24 września 2012 roku zgłosił zarzut przedawnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia powołując się na przepis art. 554 k.c. zgodnie z którym roszczenie sprzedającego o zapłatę przedawnia się po upływie dwóch lat od daty sprzedaży (karta 62 akt). Swoje stanowisko w zakresie przedawnienia roszczenia powódki pozwany podtrzymał w piśmie z dnia 08 października 2012 roku, które wpłynęło do Sądu w dniu 15 października 2012 roku (karta 63 akt).

Sąd Okręgowy nadto ustalił, że odpis przedmiotowych pism procesowych złożonych przez pozwanego, nie reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, nie został wprawdzie doręczony powódce przez sąd, jednakże strona powodowa dowiedziała się o zgłoszonym przez pozwanego zarzucie przedawnienia na rozprawie w dniu 07 listopada 2012 roku na której był obecny zawodowy pełnomocnik powódki, albowiem Sąd Rejonowy na tym posiedzeniu ogłosił postanowienie w przedmiocie pominięcia jako spóźnionego zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego w piśmie procesowym z dnia 15 października 2012 roku (protokół rozprawy karta 67 akt) na podstawie przepisu art. 479<sup>14</sup> §2 k.p.c.

W realiach sprawy nie potwierdziło się zatem stanowisko strony powodowej wskazywane w odpowiedzi na apelację jakoby pozwany w toku postępowania przed Sądem I instancji nie podniósł zarzutu przedawnienia.

Dodać przy tym należy, że w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji niezasadnie uznał, że pozwany mógł najpóźniej w sprzeciwie od nakazu zapłaty lub najdalej w odpowiedzi na pozew zgłosić zarzut przedawnienia. ***Aprobując utrwalone w judykaturze stanowisko Sądu Najwyższego wskazać bowiem należy, że jeżeli zarzut***

**przedawnienia opiera się na materiale faktycznym i dowodowym nie podlegającym prekluzji pozwany może podnieść zarzut przedawnienia nawet do czasu zamknięcia rozprawy przed Sądem II instancji** (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2004 roku, V CK 38/04, (...) Prawnej LEX nr 277325). Taka sytuacja miała miejsce w tej sprawie.

Skoro w niniejszej sprawie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia przed Sądem I instancji odnosił się do zgromadzonego wcześniej materiału dowodowego i nie wymagał dodatkowego prowadzenia postępowania dowodowego w sprawie, uznać należało, że wbrew stanowisku Sądu I instancji zarzut przedawnienia roszczenia zawarty w piśmie procesowym z dnia 24 września 2012 roku i powtórzony w piśmie procesowym z dnia 08 października 2012 roku (karta 61 i karta 63 akt) został zgłoszony przez pozwanego skutecznie przed Sądem I instancji i pełnomocnik powódki powziął wiadomość o zgłoszeniu tego zarzutu przez pozwanego na rozprawie w dniu 07 listopada 2012 roku z treści postanowienia Sądu Rejonowego wydanego na tej rozprawie o pominięciu jako spóźnionego tego zarzutu (protokół rozprawy karta 67 akt).

**Niezależnie od powyższego, (to znaczy nawet gdyby pozwany nie zgłosił zarzutu przedawnienia w postępowaniu przed Sądem Rejonowym) zaznaczyć należy, że pozwany ponowił w apelacji zarzut przedawnienia roszczenia powódki w tej sprawie.** W ocenie Sądu Okręgowego pozwany mógł to uczynić mając na uwadze wskazane wyżej utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego.

W tej sytuacji w obu wypadkach, to jest przy przyjęciu, że Sąd Rejonowy niezasadnie nie rozpoznał zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego w wyżej wymienionych piśmie procesowych jak i przy przyjęciu, że pozwany zgłosił taki zarzut dopiero w apelacji, Sąd Okręgowy miał obowiązek zbadać zasadność tego zarzutu na podstawie materiału faktycznego i dowodowego zgromadzonego przez Sąd Rejonowy.

Odnosząc się do powyższego zarzutu pozwanego stwierdzić należy, że jest on uzasadniony w realiach niniejszej sprawy. Analiza pozwu wskazuje, że powódka domagała się w niniejszej sprawie od pozwanego zapłaty ceny za sprzedaż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej materiałów budowlanych o łącznej wartości 16.489,25 złotych, z czego pozwany uregulował jedynie część ceny w wysokości 3.357,54 złotych.

Jak w wynika z załączonych do pozwu, dokumentujących zawarcie pomiędzy stronami procesu umów sprzedaży przedmiotowych materiałów budowlanych faktur VAT nr (...) i (...)/240/07/01 terminy płatności przedmiotowych faktur dla pozwanego to dzień: 12 stycznia 2008 roku, 20 stycznia 2008 roku i 27 stycznia 2008 roku.

Zatem roszczenia powódki wynikające z tych umów sprzedaży, zawartych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, stały się wymagalne w dniach: 13 stycznia 2008 roku, 21 stycznia 2008 roku i 28 stycznia 2008 roku (w następnym dniu po upływie terminu płatności), a co za tym idzie od dnia wymagalności tych należności rozpoczął się również bieg terminu przedawnienia roszczenia powódki, który jak trafnie wskazuje skarżący stosownie do art. 554 k.c. wynosi dla roszczeń z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, a więc dla roszczeń powódki okres dwóch lat. W tej sytuacji wyżej opisane roszczenia powódki przedawniły się: z dniem 13 stycznia 2010 roku, z dniem 21 stycznia 2010 roku i z dniem 28 stycznia 2010 roku.

Wobec tego, że pozew w niniejszej sprawie został wniesiony przez powódkę do sądu dopiero w dniu 04 października 2011 roku (karta 3 akt), a więc po upływie wzmiankowanego wyżej okresu przedawnienia, roszczenie powódki jako przedawnione nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wskazujące na dopuszczalność nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia w oparciu o przepis art. 5 k.c. Jednak zważyć należy, że Sąd Najwyższy podkreślił, iż powołanie się na art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia może mieć miejsce tylko w wyjątkowych wypadkach (wyrok SN z 16 lutego 2006 roku, IV CK 380/05, LEX nr 179977, wyrok SN z 07 listopada 2003 roku, V CK 399/02, LEX 175965, wyrok SN z 27 czerwca 2001 roku, II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32). Podkreślić też należy, że wszystkie stany faktyczne w związku z którymi zapadły w/w orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczyły rzeczywiście wyjątkowych sytuacji. W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa nie wskazała takich wyjątkowych, szczególnych okoliczności.

Wskazywany przez powódkę fakt powoływania przez pozwanego przed wniesieniem pozwu na wady zakupionego towaru wynikał z praw pozwanego z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej i w ocenie Sądu Okręgowego, niezależnie od skuteczności tych zarzutów pozwanego, nie usprawiedliwiał bierności strony powodowej w zakresie wniesienia pozwu w tej sprawie do sądu, które przerywa bieg przedawnienia. W związku z tym podniesienie przez pozwanego w niniejszej sprawie zarzutu przedawnienia nie może być traktowane jako nadużycie prawa.

Sąd Okręgowy podzielając stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w w/w orzeczeniach oraz stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi zawarte w wyroku z dnia 05 kwietnia 2013 roku, I ACa 1346/12, System Informacji Prawnej LEX nr 1313319 zgodnie z którym dopuszczenie stosowania art. 5 k.c., jako obrony przeciwko zarzutowi przedawnienia jest z zasady wyjątkowe i pozostaje uzależnione od wykazania okoliczności mających taki charakter, dochodząc do przekonania, że powódka w realiach niniejszej sprawy takich szczególnych okoliczności nie wykazała, nie zaaprobował stanowiska powódki zawartego w odpowiedzi na apelację i nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 5 k.c.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał twierdzenia strony powodowej zawarte w odpowiedzi na apelację dotyczące uznania roszczenia przez pozwanego i przerwania biegu przedawnienia roszczenia powódki dochodzonego w tej sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia strony powodowej zawarte w apelacji dotyczące uznania roszczenia przez pozwanego i przerwania biegu przedawnienia roszczenia powódki dochodzonego w tej sprawie są oparte jedynie na błędnej ocenie powódki zachowania pozwanego powołującego się na wady zakupionych od powódki rzeczy i odmawiającego w związku z tym zapłaty. Zdaniem Sądu Okręgowego zachowanie i czynności podejmowane przez pozwanego przed procesem oraz w toku procesu w żadnym zakresie nie stanowiły właściwego lub niewłaściwego uznania długu, a stanowiły jedynie realizację przez pozwanego jego uprawnień wynikających z rękojmi za wady rzeczy sprzedanej (niezależnie od skuteczności działań pozwanego w tym zakresie).

Mając na względzie powyższe okoliczności faktyczne i prawne Sąd Okręgowy uwzględniając apelację pozwanego zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., art. 117 k.c. w związku z art. 554 k.c. i orzekł jak w punkcie I a sentencji wyroku.

Zmiana zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia tego Sądu o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Sąd Okręgowy orzekł o kosztach tego postępowania na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, uznając stronę powodową za przegrywającą to postępowanie w całości, jak w punkcie I b sentencji wyroku. Wobec tego, że wartością przedmiotu sporu w niniejszej sprawie była kwota 13.132,00 złotych, powódka uiszczała opłatę sądową od pozwu w wysokości 165,00 złotych, a w myśl z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.) opłata stosunkowa w sprawach o prawa majątkowe wynosi 5 % wartości przedmiotu sporu nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 złotych, należało od powódki ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy Gdańsk- Północ w Gdańsku kwotę 492,00 złotych tytułem należnej opłaty sądowej od pozwu, która nie została uiszczona, o czym rozstrzygnięto w punkcie I c wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu uznając stronę pozwaną za wygrywającą to postępowanie w całości o czym orzekł w punkcie II wyroku. Kosztem poniesionym przez pozwanego była opłata sądowa od apelacji w wysokości 657,00 złotych.